

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 listopada 2014 roku w sprawie z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w W. przeciwko M. W. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi zasądził od M. W. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 1.536,70 zł (jeden tysiąc pięćset trzydzieści sześć złotych i siedemdziesiąt groszy) z ustawowymi odsetkami oraz kwotę 647,00 zł (sześćset czterdzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, zaskarżając rozstrzygnięcie w całości i zarzucając sprzeczność istotnych ustaleń sądu, polegającą na przyjęciu, że powodowi nadal należąca jest pełna kwota wartości przedmiotu sporu oraz że w niniejszym postępowaniu niemożliwe jest zawarcie z powodem ugody. W oparciu o powyższy zarzut pozwany wniósł o oddalenie powództwa, zawezwanie powoda do zawarcia próby ugody, przyjęcie potwierdzeń dokonanych wpłat jako dowodu przy określaniu należnej kwoty zaległości, a także zasądzenie na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Wobec tego, że sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym, zgodnie z przepisem art. 505¹³ § 2 k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku tego sądu powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Wbrew zapatrywaniom apelującego, zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy podziela poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia i w konsekwencji przyjmuje za swoje, uznając za zbędne powielanie ich w całości w treści niniejszego uzasadnienia. W ocenie Sądu odwoławczego Sąd I instancji w sposób właściwy zastosował również odpowiednie przepisy prawne do stanu faktycznego niniejszej sprawy.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów pozwanego związanych z nieuwzględnieniem przez Sąd I instancji dokumentów potwierdzających dokonanie na rzecz powoda przelewów, co zdaniem skarżącego miało wpływ na określenie należnej kwoty zaległości oraz wniosku o uwzględnienie potwierdzeń dokonanych wpłat jako dowodu przy określeniu wysokości należnej powodowi kwoty.

Wniosek ten nie może zostać uwzględniony, a to z uwagi na prekluzję dowodową określoną w art. 381 k.p.c. W postępowaniu uproszczonym czynności sądu II instancji ograniczają się do kontroli orzeczenia wydanego przez sąd I instancji, czego wynikiem jest ograniczenie postępowania dowodowego jedynie do dowodu z dokumentu (art. 505¹¹ § 1 k.p.c.), a z pozostałych rodzajów dowodów tylko jeśli przemawiają za tym ważne względy wskazane w art. 505¹¹ § 2 k.p.c. Nadto, w postępowaniu uproszczonym, tak jak i w postępowaniu zwykłym, strona może w środku odwoławczym przedstawiać nowe fakty i dowody. Zasada ta doznaje jednak ograniczenia poprzez unormowanie art. 381 k.p.c. i odpowiadające mu unormowanie art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c. Stosownie do pierwszego z powołanych przepisów sąd II instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem I instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Przepis art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c. stanowi z kolei, że apelacja powinna zawierać m.in. powołanie, w razie potrzeby, nowych faktów i dowodów oraz wykazanie, że ich powołanie w postępowaniu przed sądem I instancji nie było możliwe albo że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Oznacza to, że sąd II instancji jest zobowiązany na wniosek strony materiał procesowy uzupełnić, jeżeli jest to konieczne do rozstrzygnięcia sprawy, lecz równocześnie jest uprawniony do pominięcia nowych faktów i dowodów zgłoszonych dopiero w postępowaniu apelacyjnym, gdy zachodzą przesłanki określone przepisem art. 381 k.p.c., tj. jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem I instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. (tak wyrok Sądu Najwyższego z 1 września 2010 r., sygn. akt II UK 77/10, LEX nr 661513).

Odnosząc powyższe uwagi do niniejszej należy zauważyć, że strona pozwany w żaden sposób nie wykazał, by potrzeba powołania wskazanych dowodów powstała później. Z oczywistych względów fakt zapoznania się z uzasadnieniem niekorzystnego dla pozwanego orzeczenia nie może stanowić usprawiedliwienia dla spóźnionego przedstawienia dowodów. Obowiązkiem bowiem pozwanego było przedstawienie wszelkich dostępnych mu dowodów już na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego w sprzeczności od nakazu zapłaty, o czym pozwany został pouczony. Nie sprostował zatem ciężącemu na nim obowiązki. Nie załączył bowiem stosownych dowodów w sprzeczności od nakazu zapłaty.

Odnosząc się do zarzutu pozwanego dotyczącego nieuwzględnienia przez Sąd I instancji wniosku pozwanego o zawiązanie powoda do zawarcia ugody, uznać należy, iż stanowisko Sądu I instancji w tym zakresie było trafne.

Wskazać należy, iż rozstrzygającą o treści ugody jest wola stron. Ugoda sądowa ma dwoisty charakter, łączący elementy materialnoprawne i procesowe. Jest czynnością procesową uprawnionych podmiotów, umożliwiającą wyłączenie dalszego postępowania sądowego co do istoty sprawy i prowadzącą do umorzenia postępowania (art. 223 k.p.c. w związku z art. 203 § 4 k.p.c. i art. 355 § 1 k.p.c.). Jest też czynnością prawną (umową, ugodą w rozumieniu art. 917 k.c.) - vide: uzasadnienie post. Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2005 r. V CK 691/04, LEX nr 177225). Według brzmienia art. 223 § 1 k.p.c., przewodniczący powinien we właściwej chwili skłaniać strony do pojednania, co wskazuje na obowiązek przewodniczącego nie tylko do wysunięcia możliwej do przyjęcia przez zainteresowane podmioty propozycji ugodowego załatwienia sporu, lecz także wykazania obowiązku aktywności. Jednakże do osiągnięcia tego rezultatu wymagana jest przede wszystkim aktywność stron postępowania. Jednocześnie względy ekonomii procesowej przemawiają za tym, aby miało to miejsce szczególnie w początkowej fazie procesu, zwłaszcza na pierwszym posiedzeniu, po wstępnym wyjaśnieniu stanowisk stron. Tymczasem, jak wynika z akt sprawy zarówno powód, jak i reprezentujący go pełnomocnik nie byli obecni na posiedzeniu Sądu, co wskazuje, iż wolą powoda nie było ugodowe załatwienie sporu.

Niezasadny jest również zarzut sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, której skarżący upatruje w przyjęciu przez Sąd I instancji, iż pozwany dokonał na rzecz powoda tylko jedną wpłatę i zaprzestał płacenia rat składek w listopadzie 2010 roku, a tym samym powodowi nadal należna jest pełna kwota.

Z powyższą argumentacją pozwanego nie można się zgodzić. Uwzględnić bowiem należy, że apelujący zarzuca sprzeczność poczynionych ustaleń i wyprowadzonych przez Sąd I Instancji wniosków ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Niemniej jednak sprzeczności tej nie wykazuje. Stanowi ona de facto polemikę z prawidłowo ustalonym w sprawie stanem faktycznym, a którego wnioski wyczerpująco zostały omówione w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia. Pozwany w sprzeczności od nakazu zapłaty przyznał, że od stycznia nie opłacał miesięcznych składek OC, bowiem pozostawał bez pracy i był zarejestrowany jako bezrobotny, a następnie po wyjeździe za granicę zapomniał o ciężącym obowiązku. Do sprzeciwu załączył wydruk z rachunku bankowego potwierdzającego dokonanie jedynie jednej wpłaty na rzecz powoda. Z tak ustalonego w sprawie stanu faktycznego, Sąd I instancji wyciągnął prawidłowy wniosek, iż pozwany w dacie zamknięcia rozprawy nie wykazał, aby zapłacił raty składki w innej wysokości, nie przedstawił bowiem potwierdzeń wpłat takich należności. Nie można zatem zarzucić, by Sąd I instancji na tle przeprowadzonych dowodów budował wnioski, które z nich nie wynikają. Poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne znajdują pełne oparcie w przeprowadzonych dowodach w postaci zebranych dokumentów. Sąd Okręgowy nie stwierdza w tym zakresie żadnych uchybień. Pozwala to Sądowi Okręgowemu na przyjęcie ustaleń Sądu Rejonowego za własne. Sama zaś treść twierdzeń pozwanego nie może przeważać wymowy pozostałych zgromadzonych dowodów, dających spójny i przejrzysty obraz stanu faktycznego. Skarżący nie zdołał zatem przedstawić jakichkolwiek merytorycznych argumentów, które podważałyby trafność zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Wskazać należy, że pozwany nie wykazał się inicjatywą dowodową, nie załączył bowiem do akt dowodów potwierdzających przyjętą przez siebie tezę. Przedstawiony stan rzeczy niewątpliwie świadczy o tym, że strona pozwana, wbrew ciężącemu na niej w myśl

art. 6 k.c. obowiązkowi udowodnienia faktów, z których wywodzi skutki prawne, nie zdołał wykazać zasadności zgłoszonego żądania. Powyższe prowadzi do wniosku, że apelacja strony pozwanej stanowi jedynie polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego.

Mając powyższe na uwadze, wobec bezzasadności zarzutów sformułowanych w apelacji oraz nieujawnienia okoliczności, które winny być uwzględnione w toku postępowania drugoinstancyjnego z urzędu, Sąd Okręgowy oddalił apelację w oparciu o art. 385 k.p.c., jako bezzasadną.